



**PREZES
URZĘDU OCHRONY
DANYCH OSOBOWYCH**
Jan Nowak

Warszawa, dnia 12 marca 2020 r.

Sygn. akt II SA/Wa 1927/19

Naczelnny Sąd Administracyjny
ul. Gabriela Piotra Boduena 3/5
00 – 011 Warszawa

za pośrednictwem: Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie
Wydział II
ul. Jasna 2/4
00-013 Warszawa

Skarżący: Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych
ul. Stawki 2
00-193 Warszawa

reprezentowany przez:

radcę prawnego Michała Bałdygę oraz
radcę prawnego Janusza Wojciechowskiego

adres do doręczeń:

Strona przeciwna: 1) Rzecznik Praw Obywatelskich
Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich
Al. Solidarności 77
00-090 Warszawa

2) Kamila Gasiuk-Pihowicz

3) Fundacja Centrum Analiz dla Rozwoju

Uczestnik: Kancelaria Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Wiejska 4/6/8
00-902 Warszawa

Skarga kasacyjna

od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2020 r. w sprawie o sygn. akt II SA/Wa 1927/19

W imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, stosownie do udzielonego pełnomocnictwa, na podstawie art. 173 § 1 i 2 i art. 174 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2019 r. poz. 2325 ze zm. – zwanej dalej Ppsa),

zaskarżam

w całości wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2020 r. o sygn. akt II SA/Wa 1927/19, doręczony skarżącemu organowi dnia 18 lutego 2020 r.

zarzucając

- 1) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:
 - a) art. 58 § 1 pkt 6 Ppsa w zw. z art. 50 § 1 Ppsa poprzez uznanie, iż Pani Kamila Gasiuk-Pihowicz oraz Fundacja Centrum Analiz dla Rozwoju działająca w imieniu

i na rzecz Pani . miały interes prawny do wniesienia skarg na postanowienie Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych z dnia 29 lipca 2019 r. (znak: ZSPU.440.707.2019.AZ.I) zobowiązujące Kancelarię Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej do ograniczenia przetwarzania danych osobowych sędziów zawartych w wykazach sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa i wskutek tego rozpoznanie tych skarg zaskarżonym wyrokiem, skutkujące nieważnością postępowania, podczas gdy skargi te winny zostać odrzucone jako niedopuszczalne, gdyż podmioty te legitymacji do wniesienia ww. skarg nie posiadały,

- b) art. 134 § 1 Ppsa poprzez wydanie rozstrzygnięcia wykraczającego poza granice niniejszej sprawy i orzeczenie w przedmiocie zasadności wszczęcia przez Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych w dniu 29 lipca 2019 r. z urzędu postępowania wobec Kancelarii Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie dotyczącej przetwarzania danych osobowych sędziów zawartych w wykazach sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa oraz podstaw prawnych przetwarzania ww. danych osobowych przez Kancelarię Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, podczas gdy przedmiotem postępowania przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Warszawie była wyłącznie kontrola pod względem zgodności z prawem wydanego przez Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych postanowienia z dnia 29 lipca 2019 r. (znak: ZSPU.440.707.2019.AZ.I) zobowiązującego Kancelarię Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej do ograniczenia przetwarzania danych osobowych sędziów zawartych w wykazach sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa,
- c) art. 170 Ppsa poprzez uznanie, iż Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych wydając ww. postanowienie z dnia 29 lipca 2019 r. (znak: ZSPU.440.707.2019.AZ.I) związany był wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 29 sierpnia 2018 r. (sygn. akt II SA/Wa 484/18) i wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 czerwca 2019 r. (sygn. akt I OSK 4282/18), podczas gdy w postępowaniu prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych warunki związania wyrokiem sądu, o których mowa w tym przepisie, nie zostały spełnione z uwagi na to, że inny jest przedmiot tego postępowania aniżeli postępowania prowadzonego przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, zakończonego wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2018 r. (sygn. akt II SA/Wa 484/18), a następnie Naczelny Sąd Administracyjny,

zakończony wyrokiem z dnia 28 czerwca 2019 r. (sygn. akt I OSK 4282/18), a ponadto uczestniczą w nim inne podmioty oraz mają zastosowanie inne przepisy prawa, a także uległy zmianie przepisy prawa mające zastosowanie w sprawie,

2) naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię, tj.:

- a) art. 61 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1781), zwanej dalej uodo, poprzez pominięcie faktu, iż Fundacja Centrum Analiz dla Rozwoju zgłosiła udział w sprawie w imieniu i na rzecz Pani [imię], a nie w imieniu własnym i jej zgłoszenie do udziału w postępowaniu w tym trybie zostało uznane przez organ za nieskuteczne,
- b) art. 70 ust. 1 uodo w zw. z art. 5 ust. 1 lit. a) i art. 6 ust. 1 lit. e) rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.U.U.E.L.2016.119.1 i Dz.U.U.E.L.2018.127.2), zwanego dalej RODO, poprzez uznanie, iż w sprawie nie zostało uprawdopodobnione, że przetwarzanie przez Kancelarię Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej danych osobowych sędziów zawartych w wykazach sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa poprzez ich ujawnienie narusza przepisy o ochronie danych osobowych, podczas gdy wszystkie przesłanki z tego przepisu do wydania przez organ ww. postanowienia z dnia 29 lipca 2019 r. (znak: ZSPU.440.707.2019. AZ.I) zostały spełnione, zwłaszcza w kontekście zasad przetwarzania danych osobowych, w tym zasady rzetelności przetwarzania danych osobowych,
- c) art. 58 ust. 2 lit. a)-f) RODO oraz art. 21 ust. 1 i art. 77 ust. 1 RODO poprzez uznanie, iż w sytuacji, gdy w sprawie dotyczącej udostępnienia informacji publicznej zawierającej dane osobowe zapadł prawomocny wyrok sądu administracyjnego, wyłączone są uprawnienia naprawcze Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych jako organu nadzorczego, o których mowa w art. 58 ust. 2 RODO, natomiast osoba, której dane dotyczą jest pozbawiona skutecznego dochodzenia swych praw w postaci wniesienia sprzeciwu z przyczyn związanych z jej szczególną sytuacją wobec przetwarzania jej danych osobowych opartego na art. 6 ust. 1 lit. e) RODO oraz wniesienia skargi do organu nadzorczego, jeżeli sądzi, że przetwarzanie jej danych osobowych w wyniku udostępnienia informacji publicznej zawierającej jej dane narusza przepisy o ochronie danych osobowych,

- d) art. 86 RODO w zw. z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2019 r. poz. 1429), zwanej dalej udip, poprzez uznanie, że przepisy RODO nie mają zastosowania do osób pełniących funkcje publiczne, o których mowa w art. 5 ust. 2 udip, w zakresie udostępniania danych osobowych związanych z pełnieniem tych funkcji,
- e) art. 86 RODO zw. z art. 5 ust. 2 udip poprzez uznanie, iż art. 5 ust. 2 udip spełnia wymogi pogodzenia publicznego dostępu do dokumentów urzędowych z prawem do ochrony danych osobowych, o których mowa w art. 86 RODO i tym samym dane osobowe sędziów zawarte w wykazach sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa mogą być udostępnione na zasadach określonych wyłącznie w ustawie o dostępie do informacji publicznej

wnoszę

na podstawie art. 183 § 2 pkt 1 Ppsa o stwierdzenie nieważności zaskarżonego wyroku w całości, ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia powyższego wniosku, wnoszę na podstawie art. 185 § 1 Ppsa o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Warszawie, a także o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie. Ponadto wnoszę o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania na rzecz organu według norm prawem przepisanych.

Uzasadnienie

Do Urzędu Ochrony Danych Osobowych wpłynęła skarga sędziego, którego dane osobowe są zawarte w wykazach sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa, wskazująca na możliwość naruszenia jego prawa do ochrony danych osobowych w wyniku ewentualnego udostępnienia jego danych osobowych przez Kancelarię Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z siedzibą w Warszawie przy ul. Wiejskiej 2/4/6, zwaną dalej również Kancelarią, w związku z wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 29 sierpnia 2018 r. (sygn. akt II SA/Wa 484/18), utrzymanego w mocy wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 czerwca 2019 r. (sygn. akt I OSK 4282/18), uchylającym decyzję Szefa Kancelarii Sejmu RP odmawiającą udostępnienia informacji publicznej w zakresie

załączników kandydatów na członków KRS obejmujących wykazy sędziów popierających zgłoszenia.

Z uwagi na to, iż zasygnalizowana sprawa dotyczyła przetwarzania danych osobowych wielu sędziów zawartych w wykazach sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa, Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, zwany dalej również Prezesem UODO, wszczął z urzędu postępowanie wobec Kancelarii.

Postanowieniem z dnia 29 lipca 2019 r. (znak: ZSPU.440.707.2019.AZ.I) Prezes UODO zobowiązał Kancelarię do ograniczenia przetwarzania danych osobowych sędziów zawartych w wykazach sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa, poprzez nakazanie powstrzymania się od ich upubliczniania oraz udostępniania w jakiegokolwiek formie innym podmiotom do czasu wydania decyzji kończącej postępowanie w niniejszej sprawie.

Za pismem z dnia 30 lipca 2019 r. skierowanym do organu Rzecznik Praw Obywatelskich, zwany dalej również RPO, zgłosił swój udział w niniejszym postępowaniu.

Następnie, w dniu 1 sierpnia 2019 r. do Urzędu Ochrony Danych Osobowych wpłynęła skarga Pani Kamili Gasiuk-Pihowicz, adres do doręczeń:

zwanej dalej Skarżącą, na ww. postanowienie Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych z dnia 29 lipca 2019 r. (znak: ZSPU.440.707.2019.AZ.I), skierowana do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Z kolei w dniu 20 sierpnia 2019 r. do Urzędu Ochrony Danych Osobowych wpłynęło pismo Fundacji Centrum Analiz dla Rozwoju z siedzibą w Warszawie przy zwanej dalej Fundacją, z dnia 18 sierpnia 2019 r., stanowiące zgłoszenie przystąpienia do niniejszego postępowania celem występowania w nim w imieniu i na rzecz Pani . oraz Pani . . Jednocześnie w dniu 20 sierpnia 2019 r. do Urzędu Ochrony Danych Osobowych wpłynęła skarga Fundacji na ww. postanowienie Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych z dnia 29 lipca 2019 r. (znak: ZSPU.440.707.2019.AZ.I), skierowana do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

W dniu 21 sierpnia 2019 r. do Urzędu Ochrony Danych Osobowych wpłynęła skarga RPO na ww. postanowienie Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych z dnia 29 lipca 2019 r. (znak: ZSPU.440.707.2019.AZ.I), skierowana do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Pismem z dnia 16 września 2019 r. (znak: ZSPU.440.707.2019.AZ.I/51848) Prezes UODO poinformował Fundację, iż jej ww. zgłoszenie, złożone w trybie art. 61 uodo, jest nieskuteczne, gdyż przedmiotem prowadzonego przez Prezesa UODO postępowania z urzędu nie jest

przetwarzanie danych osobowych Pani /
są one stronami tego postępowania.

i tym samym nie

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, zwany dalej również WSA, wyrokiem z dnia 24 stycznia 2020 r. w sprawie o sygn. akt II SA/Wa 1927/19, uchylił zaskarżone ww. postanowienie Prezesa UODO.

WSA w ww. wyroku wskazał, iż cyt.: „(...) organ nadzorczy, wydając przedmiotowe postanowienie, dopuścił się przede wszystkim naruszenia przepisów art. 70 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych w związku z art. 170 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w związku z art. 184 Konstytucji RP - poprzez błędne uznanie, że w sprawie przetwarzania danych osobowych sędziów zawartych w wykazie sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa, które powinny zostać udostępnione w trybie dostępu do informacji publicznej, zostało rzekomo uprawdopodobnione, że przetwarzanie danych osobowych wspomnianych sędziów narusza przepisy o ochronie danych osobowych, w sytuacji, gdy tymczasem przetwarzanie owych danych osobowych we wspomnianym celu jest niezbędne do wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na Szefie Kancelarii Sejmu RP, jako administratorze danych osobowych, który to obowiązek został jednoznacznie stwierdzony w prawomocnym wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia z dnia 29 sierpnia 2018 r., sygn. akt II SA/Wa 484/18, a następnie potwierdzony w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. akt I OSK 4282/18 (...). Zdaniem WSA cyt.: „(...) należy zgodzić się z Rzecznikiem Praw Obywatelskich, że przyjęcie stanowiska zaprezentowanego przez organ nadzorczy, a zatem uznanie, że Prezes UODO ma możliwość swoimi postanowieniami zabezpieczającymi wpływania na wykonanie prawomocnych orzeczeń sądów administracyjnych - stoi w sprzeczności z art. 184 Konstytucji RP, albowiem to Naczelny Sąd Administracyjny oraz wojewódzkie sądy administracyjne sprawują kontrolę działalności administracji publicznej, a nie organ administracji publicznej, jakim jest Prezes UODO, sprawuje kontrolę nad działalnością sądów. Nie ulega wątpliwości, że z punktu widzenia art. 184 Konstytucji RP, który wyznacza również sposób dokonania wykładni art. 170 Ppsa, niedopuszczalne jest przyjęcie, że wyrok NSA z dnia 28 czerwca 2019r., sygn. akt I OSK 4282/18, może być obecnie zakwestionowany przez Prezesa UODO. Tymczasem, jak słusznie zauważył zarówno RPO, jak i pozostałe strony skarżące, Prezes UODO, wydając skarżone postanowienie z dnia 29 lipca 2019 r., de facto odniósł się nie tyle do działań Kancelarii Sejmu RP, co do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego, czego

dowodzi również odniesienie się w uzasadnieniu postanowienia do regulacji prawnej wyrażonej w przepisie art. 11c ustawy o KRS, która została już precyzyjnie wyłożona w wyroku NSA (...). Ponadto WSA stwierdził, iż cyt.: „(...) Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, wydając zaskarżone postanowienie zabezpieczające z dnia 29 lipca 2019 r., dopuścił się jednocześnie istotnego naruszenia przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r., w szczególności art. 86 RODO w związku z art. 6 ust. 1 lit. c) i e) RODO – poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji wadliwe uznanie, że dane osobowe zawarte w dokumentach urzędowych posiadanych przez Kancelarię Sejmu RP w celu wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym - udostępnienia informacji publicznej - nie mogą zostać ujawnione zgodnie z prawem Unii Europejskiej, w sytuacji, gdy w świetle przepisu art. 86 RODO przyjmuje się jednoznacznie, że podmiot ujawniający informacje publiczne zawierające dane osobowe, czy to w trybie określonym w prawie Unii Europejskiej, czy w trybie określonym w przepisach krajowych, nie narusza w ten sposób przepisów RODO (...)”. Co więcej, w ocenie WSA cyt.: „(...) Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, nie tylko wydając zaskarżone postanowienie zabezpieczające z dnia 29 lipca 2019 r., ale w ogóle wszczynając z urzędu w dniu 29 lipca 2019 r. postępowanie wobec Kancelarii Sejmu RP w sprawie dotyczącej przetwarzania danych osobowych sędziów zawartych w wykazie sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa - pomimo wydania wyroku NSA z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. akt I OSK 4282/18 - dopuścił się jednoznacznego naruszenia przepisów prawa Unii Europejskiej (...)”. Zdaniem WSA cyt.: „(...) nie ma żadnych wątpliwości, że załączniki do zgłoszeń kandydatów na członków Krajowej Rady Sądownictwa, obejmujące wykazy sędziów popierających zgłoszenia, stanowią informację publiczną, która musi zostać udostępniona przez Szefa Kancelarii Sejmu RP (...)” oraz cyt.: „(...) jest oczywiste, że dane sędziów, popierających zgłoszenia kandydatów na członków KRS, mogą być przetwarzane, w celu ich udostępnienia, na zasadach określonych w ustawie o dostępie do informacji publicznej (...)”, a także cyt.: „(...) przepisy RODO nie wyłączają stosowania przepisów udip, gdyż przepisy tej ustawy realizują obowiązek ochrony danych osobowych poprzez ograniczenie prawa do informacji wskazane w art. 5 ust. 2 udip (...)”. Jak stwierdził WSA cyt.: „(...) Szef Kancelarii Sejmu RP, w świetle regulacji prawnej wyrażonej w art. 6 ust. 1 lit. c) RODO, ma pełne prawo przetwarzać sporne dane osobowe. Taką podstawę dopuszczalności przetwarzania danych osobowych stanowi również przepis art. 6 ust. 1 lit. e) RODO (...)”. WSA uznał, iż cyt.: (...) jeśli chodzi zarówno o skarżącą Kamilę Gasiuk-Pihowicz, jak i skarżącą Fundację Centrum Analiz dla Rozwoju, to zgodzić się należy z tym, że kluczowe dla rozstrzygnięcia kwestii ich interesu prawnego w zaskarżeniu spornego postanowienia Prezesa UODO z dnia 29 lipca 2019 r. jest to, że oba te podmioty były

stroną postępowania sądowego zakończonego prawomocnymi wyrokami Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 29 sierpnia 2018 r., sygn. akt II SA/Wa 484/18, jak i Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. akt I OSK 4282/18. Okoliczność powyższa ma o tyle istotne, wręcz kluczowe, dla oceny interesu prawnego znaczenie, o ile zważy się, że prawomocny wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 29 sierpnia 2018 r., wydany w sprawie sygn. akt II SA/Wa 484/18, jednoznacznie rozstrzygnął, że skarżąca Kamila Gasiuk-Pihowicz posiada pełne prawo żądania udostępnienia jej załączników do zgłoszeń kandydatów na członków Krajowej Rady Sądownictwa, obejmujących wykazy sędziów popierających zgłoszenia, które stanowią informację publiczną, której odmowa udostępnienia na podstawie art. 5 ust. 2 udip jest całkowicie nieuzasadniona. W tej sytuacji, uznać należy, że postępowanie prowadzone przez Prezesa UODO, w którym zapadło sporne postanowienie zabezpieczające, dotyczy niewątpliwie interesu prawnego skarżące Kamili Gasiuk-Pihowicz, skoro ma na celu stwierdzenie, czy jest zgodne z prawem przetwarzanie przez Kancelarię Sejmu RP danych osobowych sędziów, zawartych w wykazie sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa, w celu udostępnienia tych danych skarżące na skutek złożonego przez nią wniosku o dostęp do informacji publicznej (...). W ocenie Sądu, skoro skarżąca Fundacja za sprawą dopuszczenia przez NSA do udziału w postępowaniu ze skargi kasacyjnej Szefa Kancelarii Sejmu RP wniesionej od wyroku WSA w Warszawie z dnia 29 sierpnia 2018 r., sygn. II SA/Wa 484/18, w przedmiocie odmowy udostępnienia Kamili Gasiuk-Pihowicz informacji publicznej w postaci wykazów sędziów popierających kandydatów na członków KRS - nabyła uprawnienia strony postępowania (art. 12 Ppsa), to przyjęć trzeba, że Fundacja ta (...) ma pełne prawo do żądania oceny przez właściwy sąd administracyjny zgodności zaskarżonego postanowienia z obiektywnym stanem prawnym wynikającym z prawomocnego orzeczenia sądu (...). Dodatkowo WSA stwierdził cyt.: „(...) zarówno skarżąca Kamila Gasiuk-Pihowicz, jak i skarżąca Fundacja, posiadają niewątpliwie interes prawny w zaskarżeniu spornego postanowienia Prezesa UODO, albowiem postanowienie zabezpieczające wydane przez organ nadzorczy stanowi bezpośrednią przeszkodę prawną dla realizacji wyroku NSA przez Szefa Kancelarii Sejm (...).”

Prezes UODO nie podziela powyższego stanowiska WSA i podtrzymuje swoje stanowisko wyrażone w zaskarżonym postanowieniu z dnia 29 lipca 2019 r. (znak: ZSPU.440.707.2019.AZ.I).

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w ocenie Prezesa UODO, WSA rozpoznając niniejszą sprawę naruszył art. 58 § 1 pkt 6 Ppsa w zw. z art. 50 § 1 Ppsa poprzez uznanie, iż Pani Kamila Gasiuk-Pihowicz oraz Fundacja Centrum Analiz dla Rozwoju działająca w imieniu i na

rzecz / miały interes prawny do wniesienia skarg na postanowienie Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych z dnia 29 lipca 2019 r. (znak: ZSPU.440.707.2019.AZ.I) zobowiązujące Kancelarię Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej do ograniczenia przetwarzania danych osobowych sędziów zawartych w wykazach sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa. Zaprezentowane przez WSA stanowisko jest błędne, bowiem zarówno Pani Kamila Gasiuk-Pihowicz, jak i Panie /

....., w imieniu których działa Fundacja w charakterze pełnomocnika, nie są stronami postępowania, w którym zostało wydane zaskarżone postanowienie organu z dnia 29 lipca 2019 r., dlatego też nie przysługiwało im prawo zaskarżenia tego postanowienia do sądu. Stroną postępowania prowadzonego z urzędu jest wyłącznie Kancelaria Sejmu, jako podmiot będący administratorem danych osobowych w rozumieniu art. 4 pkt 7 RODO, ustalający cele i sposoby przetwarzania danych osobowych sędziów zawartych w wykazach sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa. Kancelaria Sejmu ma bowiem interes prawny w rozstrzygnięciu jakie zapadnie w tym postępowaniu, bowiem rozstrzygnięcie to będzie dotyczyło jej sfery praw i obowiązków związanych z udostępnieniem przez nią danych osobowych ww. osób, jak również będzie określało prawne możliwości tego udostępnienia z punktu widzenia zgodności z przepisami o ochronie danych osobowych. Nie budzi zatem wątpliwości, że przedmiotem postępowania zakończonego postanowieniem objętym skargą do Sądu nie jest przetwarzanie przez Kancelarię Sejmu RP danych osobowych sędzi wskazanych przez Fundację. Zatem wymienione przez Fundację osoby nie są stronami postępowania wszczętego z urzędu, a co za tym idzie także sama Fundacja, wywodząca swój interes prawny z treści art. 61 uodo, nie może być uznana za posiadającą w sprawie zakończonej zaskarżonym postanowieniem legitymację skargową. Zauważyć przy tym należy, iż pismem Prezesa UODO z dnia 16 września 2019 r. (znak: ZSPU.440.707.2019.AZ.I/51848) Fundacja została poinformowana, że jej zgłoszenie w trybie art. 61 uodo jest nieskuteczne. Natomiast, co należy podkreślić, okoliczność ta została całkowicie pominięta przez WSA, wskutek czego Fundacja została błędnie potraktowana przez WSA jako działająca w imieniu własnym, a nie w imieniu i na rzecz P: jako ich pełnomocnik.

Sytuacja, w której dany podmiot jest wprawdzie zainteresowany sposobem rozstrzygnięcia sprawy, lecz nie może tego zainteresowania poprzeć przepisem prawa materialnego powszechnie obowiązującego i dotyczącego sprawy rozpatrywanej przez organ, oznacza po jego stronie istnienie interesu faktycznego, a nie prawnego, który musi być umocowany w określonej normie prawa. Interes faktyczny natomiast nie daje prawa do udziału w postępowaniu administracyjnym (por. postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia

11 października 2019 r., sygn. akt II SA/Wa 2165/19). W ww. postanowieniu dotyczącym analogicznej sprawy ww. Sąd uznał, iż zainteresowanie rozstrzygnięciem organu, jakie zapadnie wobec Kancelarii Sejmu, zobowiązanej do udostępnienia w trybie dostępu do informacji publicznej ww. wykazów sędziów może stanowić co najwyżej przejaw interesu faktycznego, który nie daje podstaw do przyznania statusu strony. Stanowisko to znajduje zastosowanie również w przedmiotowej sprawie.

Chybione jest tym samym stwierdzenie WSA zawarte w ww. wyroku, że cyt.: „(...) postępowanie prowadzone przez Prezesa UODO, w którym zapadło sporne postanowienie zabezpieczające, dotyczy niewątpliwie interesu prawnego skarżącej Kamili Gasiuk-Pihowicz, skoro ma na celu stwierdzenie, czy jest zgodne z prawem przetwarzanie przez Kancelarię Sejmu RP danych osobowych sędziów, zawartych w wykazie sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa, w celu udostępnienia tych danych skarżącej na skutek złożonego przez nią wniosku o dostęp do informacji publicznej (...)”. Powyższe świadczy bowiem wyłącznie o tym, że zarówno Pani Kamila Gasiuk-Pihowicz, jak i Fundacja mają jedynie interes faktyczny w tym postępowaniu, jako podmioty zainteresowane rozstrzygnięciem organu, jakie zapadnie wobec Kancelarii Sejmu, zobowiązanej wobec Pani Kamili Gasiuk-Pihowicz do rozpatrzenia jej wniosku o udostępnienie informacji publicznej w postaci wykazów sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do KRS, na mocy wskazanego wyżej wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Niemniej jednak nie daje im to legitymacji do zaskarżenia do WSA ww. postanowienia organu z dnia 29 lipca 2019 r. dotyczącego ochrony danych osobowych, jak błędnie przyjął WSA w zaskarżonym wyroku. Powyższe powoduje, iż skarga tych podmiotów winna zostać odrzucona jako niedopuszczalna z innych względów, a nie rozpatrzona, jak to uczynił WSA w zaskarżonym wyroku, co stanowi o naruszeniu przepisów postępowania przez WSA mającym istotny wpływ na wynik sprawy, skutkującym nieważnością postępowania, o której mowa w art. 183 § 2 pkt 1 Ppsa. Wskazać bowiem należy, iż zgodnie z przyjętym orzecznictwem, droga postępowania sądownoadministracyjnego jest dopuszczalna tylko, gdy skargę wnosi podmiot mający legitymację do zaskarżenia działania lub bezczynności, przewlekłości organu będącego przedmiotem zaskarżenia (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 października 2018 r., sygn. akt II OSK 2441/16).

Zauważyć jednocześnie należy, że zapadły w sprawie o sygn. akt II SA/Wa 484/18 wyrok Sądu, utrzymany wyrokiem NSA z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. akt I OSK 4282/18, uchyla decyzję Szefa Kancelarii Sejmu RP odmawiającą udostępnienia informacji publicznej w zakresie załączników kandydatów na członków KRS obejmujących wykazy sędziów popierających zgłoszenia, zaś zaskarżone w niniejszej sprawie postanowienie Prezesa UODO zobowiązuje

Kancelarię Sejmu RP do ograniczenia przetwarzania danych osobowych zawartych w wykazie sędziów. Zatem zapadłe przed różnymi organami rozstrzygnięcia wynikają z odmiennego zakresu podmiotowego i przedmiotowego spraw, w których zostały wydane, co przekłada się na sprawy sądownoadministracyjne zainicjowane różnymi skargami. Dlatego okoliczności towarzyszące procedowaniu w sprawie, w której odmówiono udostępnienia informacji publicznej nie mogą oddziaływać na niniejszą sprawę (por. postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 4 grudnia 2019 r., sygn. akt II SA/Wa 2154/19). Tym samym przyznanie statusu strony tym podmiotom w postępowaniu dotyczącym udostępnienia informacji publicznej nie może stanowić uzasadnienia dla przyznania ww. podmiotom legitymacji skargowej w niniejszym postępowaniu.

Ponadto zaskarżonym wyrokiem WSA orzekł poza granice niniejszej sprawy naruszając tym samym art. 134 Ppsa. Przedmiotem zaskarżenia była bowiem kwestia dopuszczalności wydania przez organ postanowienia zabezpieczającego w trybie art. 70 uodo. Tymczasem WSA w zaskarżonym wyroku odniósł się do kwestii wszczęcia przez organ postępowania z urzędu wobec Kancelarii oraz dokonał oceny istnienia podstaw prawnych udostępnienia przez Kancelarię danych osobowych sędziów zawartych w wykazach sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa stwierdzając cyt.: „(...) Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, nie tylko wydając zaskarżone postanowienie zabezpieczające z dnia 29 lipca 2019 r., ale w ogóle wszczynając z urzędu w dniu 29 lipca 2019 r. postępowanie wobec Kancelarii Sejmu RP w sprawie dotyczącej przetwarzania danych osobowych sędziów zawartych w wykazie sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa - pomimo wydania wyroku NSA z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. akt I OSK 4282/18 - dopuścił się jednoznacznego naruszenia przepisów prawa Unii Europejskiej, w tym w szczególności przepisów art. 86 RODO w związku z art. 6 ust. 1 lit. c) i e) RODO - poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji wadliwe uznanie w spornym postanowieniu, że dane osobowe zawarte w dokumentach urzędowych posiadanych przez Kancelarię Sejmu RP w celu wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym - udostępnienia informacji publicznej - nie mogą zostać ujawnione zgodnie z prawem Unii Europejskiej, w sytuacji, gdy tymczasem - w świetle przepisu art. 86 RODO - przyjmuje się jednoznacznie, że podmiot ujawniający informacje publiczne zawierające dane osobowe, czy to w trybie określonym w prawie UE, czy w trybie określonym w przepisach krajowych, nie narusza w ten sposób przepisów RODO (...)”.

Wskazane naruszenie art. 134 Ppsa jest oczywiste, bowiem kwestia legalności udostępnienia ww. danych przez Kancelarię pod kątem spełnienia przesłanek z art. 6 ust. 1 RODO nie była przedmiotem rozstrzygnięcia organu zawartego w zaskarżonym postanowieniu z dnia

29 lipca 2019 r. Tymczasem WSA w zaskarżonym wyroku dokonał ww. oceny wskazując cyt.: „(...) zdaniem Sądu, mając na względzie obowiązek wynikający z prawomocnych wyroków sądów administracyjnych, uznać należy, że Szef Kancelarii Sejmu RP, w świetle regulacji prawnej wyrażonej w art. 6 ust. 1 lit. c) RODO, ma pełne prawo przetwarzać sporne dane osobowe. Taką podstawę dopuszczalności przetwarzania danych osobowych stanowi również przepis art. 6 ust. 1 lit. e) RODO, co -zdaniem Sądu - Prezes UODO całkowicie zignorował w swoich rozważaniach, wszczynając postępowanie kontrolne i wydając w dniu 29 lipca 2019 r. sporne postanowienie zabezpieczające (...)”.

Istota ww. postanowienia zabezpieczającego z dnia 29 lipca 2019 r., a w szczególności jego charakter zbliżony do tzw. środka zabezpieczającego wydawanego w kwestiach wпадkowych, w toku postępowania głównego prowadzonego przez organ nadzorczy, skłania do postawienia tezy, iż jest to postanowienie wywierające przede wszystkim skutki stricte procesowe. Należy zauważyć, że zobowiązanie do ograniczenia przetwarzania danych osobowych, o którym mowa w art. 70 uodo charakteryzowane jest jako uprawnienie o szczególnym, zabezpieczającym charakterze, wywołujące skutki w ograniczonym czasowo zakresie, służące do doraźnej i natychmiastowej interwencji w sytuacji realnego zagrożenia wystąpienia poważnych i trudnych do usunięcia skutków w następstwie dalszego przetwarzania danych osobowych z naruszeniem przepisów o ochronie danych osobowych. Niewątpliwie, przyjęć należy, że celem postanowienia zabezpieczającego jest prewencja, zapobieżenie sytuacji, w której mimo powzięcia przez organ nadzorczy prowadzący postępowanie uzasadnionego przypuszczenia, że trwające przetwarzanie danych ma miejsce z naruszeniem przepisów o ich ochronie, przetwarzanie to będzie kontynuowane, pomimo przewidywanych poważnych i względnie trwałych skutków naruszenia (por. postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 stycznia 2020 r., sygn. akt II SA/Wa 2148/19).

Zatem kwestia istnienia podstaw prawnych do udostępnienia ww. danych osobowych, czy ich braku, nie jest przedmiotem tego postępowania incydentalnego.

Tym samym oczywiste naruszenie przez WSA art. 134 Ppsa doprowadziło w istocie do sytuacji, w której to wyrok Sądu wydany w kwestii wпадkowej wyprzedza niejako ewentualny późniejszy wyrok, który mógłby zostać wydany po rozpatrzeniu skargi na decyzję merytoryczną organu wydaną w sprawie i niejako prowadzi do obejścia procedury sądowoadministracyjnej. Zaskarżony wyrok rozstrzyga bowiem o istocie sprawy, co czyni dalsze prowadzenie postępowania przez organ faktycznie bezprzedmiotowym.

WSA wydając zaskarżony wyrok błędnie przyjął jakoby organ wydając ww. postanowienie naruszył art. 170 Ppsa. Dokonując tej oceny WSA całkowicie pominął argumentację organu

w tym przedmiocie oraz powołane orzecznictwo sądownoadministracyjne. Należy bowiem zwrócić uwagę, że stosownie do art. 170 Ppsa, orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe, a w przypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Przepis ten statuuje więc moc wiążącą prawomocnego orzeczenia sądu jako aktu władzy państwowej. Jego ratio legis - jak podkreśla się w orzecznictwie i doktrynie - polega na tym, że gwarantuje on zachowanie spójności i logiki działania organów państwowych, zapobiegając funkcjonowaniu w obrocie prawnym rozstrzygnięć nie do pogodzenia w całym systemie sprawowania władzy (por. WSA w Łodzi z dnia 23 lutego 2017 r. I SA/Łd 1040/16 Lex nr 2255184; Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz Wyd. VI, red. T. Woś). Jeżeli zatem, w konkretnym postępowaniu uczestniczą te same podmioty i znajdują w niej zastosowanie te same przepisy prawa, co w sprawie wcześniej zakończonej prawomocnym wyrokiem, obowiązkiem sądu administracyjnego (a wcześniej organu) jest uwzględnienie wynikającego z powyższego przepisu związania, a więc przyjęcia, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak stwierdzono w prawomocnym orzeczeniu. Innymi słowy, omawiany przepis wprowadza związanie organów i sądów ustaleniami wyrażonymi w prawomocnych orzeczeniach nie tylko w stosunku do organów i sądów w konkretnej sprawie, ale również w innych sprawach, w których te same lub analogiczne fakty są przedmiotem postępowania oraz te same przepisy prawne stanowią podstawę rozstrzygnięcia (por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 11 sierpnia 2016 r. VII SA/Wa 1808/15 Lex nr 2113890; także: wyrok WSA w Warszawie z dnia 22 czerwca 2017 r., I SA/Wa 705/17). Art. 170 Ppsa wprowadza zatem związanie organów administracji i sądów ustaleniami wyrażonymi w prawomocnych orzeczeniach nie tylko w stosunku do organów i sądów orzekających w konkretnej sprawie, ale również w innych sprawach, w których te same lub analogiczne fakty są przedmiotem postępowania oraz te same przepisy prawne stanowią podstawę rozstrzygnięcia (por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 11 sierpnia 2016 r., VII SA/Wa 1808/15). Orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe, a w przypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Zgodnie także z orzecznictwem i doktryną, dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak stwierdzono w prawomocnym orzeczeniu, jeżeli w konkretnym postępowaniu uczestniczą te same podmioty i znajdują w niej zastosowanie te same przepisy prawa co w sprawie wcześniej zakończonej prawomocnym wyrokiem (wyrok z dnia 25 marca 2013 r. sygn. akt II GSK 2322/11, LEX nr 1334127). Dla zaistnienia związania, o jakim mowa w art. 170 p.p.s.a., nie jest wystarczające przyjęcie, że w drugim postępowaniu uczestniczą te same podmioty i obowiązują te same przepisy prawa. Przede wszystkim stan faktyczny tej sprawy powinien wykazywać istotne podobieństwo ze stanem zaistniałym wcześniej, poddanym

sądowoadministracyjnej kontroli (W. Piątek, glosa do wyroku NSA z dnia 25 marca 2013 r. sygn. akt II GSK 2322/11, OSP 2015, z. 9, poz. 88).

Nie budzi zatem wątpliwości, iż w niniejszej sprawie warunki związania wyrokiem sądu, o których mowa w art. 170 Ppsa nie zostały spełnione. Inny jest bowiem przedmiot niniejszego postępowania aniżeli postępowania prowadzonego przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, zakończony wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2018 r. (sygn. akt II SA/Wa 484/18), a następnie Naczelny Sąd Administracyjny, zakończony wyrokiem z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. akt I OSK 4282/18. Ponadto uczestniczą w nim inne podmioty, a przede wszystkim obowiązują inne przepisy prawa. Stroną niniejszego postępowania jest wyłącznie Kancelaria, jako podmiot będący administratorem danych osobowych w rozumieniu art. 4 pkt 7 RODO, ustalający cele i sposoby przetwarzania danych osobowych sędziów zawartych w wykazach sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa. Rozstrzygnięcie Prezesa UODO, jakie zapadne w niniejszym postępowaniu, będzie dotyczyło sfery praw i obowiązków Kancelarii związanych z udostępnieniem przez nią danych osobowych ww. osób, jak również będzie określało prawne możliwości tego udostępnienia z punktu widzenia zgodności z przepisami RODO (por. postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 października 2019 r, sygn. akt II SA/Wa 2165/19).

Przedmiotem badania przez ww. sądy była kwestia oceny na gruncie przepisów udip legalności odmowy udostępnienia przez Kancelarię informacji publicznej, na wniosek Pani Kamili Gasiuk-Pihowicz, natomiast przedmiotem postępowania prowadzonego przez Prezesa UODO w niniejszej sprawie jest ocena zgodności udostępnienia przez Kancelarię danych osobowych sędziów zawartych w wykazach sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa, będących jednocześnie informacją publiczną, z przepisami o ochronie danych osobowych. Niniejsze postępowanie jest niejako następstwem wydania przez WSA w Warszawie, a następnie NSA, ww. wyroków przesądzających kwestię dotyczącą tego, że dane osobowe sędziów zawarte w wykazach sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do KRS stanowią informację publiczną podlegającą udostępnieniu. Ww. sądy nie oceniały bowiem legalności udostępnienia danych osobowych stanowiących informację publiczną pod kątem zgodności z przepisami o ochronie danych osobowych, a oceniły wyłącznie, że takie dane osobowe są informacją publiczną i podlegają udostępnieniu w trybie udip z zachowaniem wymogów określonych w udip, w tym z zachowaniem art. 5 ust. 2 udip. Powtórzyć raz jeszcze należy, że przez ww. sądy nie była oceniana kwestia udostępnienia ww. danych osobowych pod kątem zgodności z RODO, bowiem decyzja Kancelarii Sejmu w przedmiocie informacji publicznej, której legalność oceniał WSA, została wydana przed wejściem w życie RODO. Niemniej jednak

w tym miejscu ponownie wskazać należy, iż zapadły w sprawie o sygn. akt II SA/Wa 484/18 wyrok Sądu, utrzymany wyrokiem NSA z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. akt I OSK 4282/18, uchyla decyzję Szefa Kancelarii Sejmu RP odmawiającą udostępnienia informacji publicznej w zakresie załączników kandydatów na członków KRS obejmujących wykazy sędziów popierających zgłoszenia, zaś zaskarżone w niniejszej sprawie postanowienie Prezesa UODO zobowiązuje Kancelarię Sejmu RP do ograniczenia przetwarzania danych osobowych zawartych w wykazie sędziów. Zatem są to zapadłe przed różnymi organami rozstrzygnięcia wynikające z odmiennego zakresu podmiotowego i przedmiotowego spraw, w których zostały wydane, co przekłada się na sprawy sądowoadministracyjne zainicjowane różnymi skargami. Dlatego okoliczności towarzyszące procedowaniu w sprawie, w której odmówiono udostępnienia informacji publicznej, nie mogą oddziaływać na niniejszą sprawę (por. postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 4 grudnia 2019 r., sygn. akt II SA/Wa 2154/19).

Podkreślenia jednocześnie w tym miejscu wymaga, iż w związku z wejściem w życie RODO nastąpiła zmiana stanu prawnego. Udostępnianie danych osobowych będących informacją publiczną jest objęte RODO, co potwierdza jego art. 2 i art. 86. Zgodnie z art. 86 RODO dane osobowe zawarte w dokumentach urzędowych, które posiada organ lub podmiot publiczny lub podmiot prywatny w celu wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym, mogą zostać przez ten organ lub podmiot ujawnione zgodnie z prawem Unii lub prawem państwa członkowskiego, któremu podlegają ten organ lub podmiot, dla pogodzenia publicznego dostępu do dokumentów urzędowych z prawem do ochrony danych osobowych na mocy niniejszego rozporządzenia. W związku z tym, że w udip nie odniesiono się do prawa do ochrony danych osobowych, w tym zasad określonych w RODO, w wypadku udostępniania danych osobowych stanowiących informację publiczną przepisy RODO mają zastosowanie. W szczególności osoby fizyczne, których dane są ujawniane jako informacja publiczna mogą korzystać z uprawnień ustalonych w RODO. W kontekście powyższego bezzasadne jest zatem stwierdzenie WSA jakoby organ naruszył art. 86 RODO. Organ popiera w tym miejscu swoje dotychczasowe stanowisko prezentowane w sprawie, że zastosowanie w sprawie art. 86 RODO powoduje konieczność oceny legalności udostępniania danych osobowych stanowiących informację publiczną pod kątem spełnienia przesłanek z art. 6 ust. 1 RODO. Z dotychczasowego orzecznictwa sądów administracyjnych i poglądów doktryny jednoznacznie wynika, iż w przypadku informacji publicznej stanowiącej jednocześnie dane osobowe znajdują zastosowanie przepisy o ochronie danych osobowych. Stanowiska te zachowały aktualność również po wejściu w życie RODO. Prawo państwa członkowskiego dopuszczające ujawnianie dokumentów urzędowych z danymi

osobowymi, o którym mowa w art. 86 RODO stanowi jednocześnie sytuację przetwarzania danych osobowych, a ta wymaga dopełnienia podstawy prawnej określonej w art. 6 RODO. Prawodawca unijny w motywie 154 wprost uznał publiczny dostęp do dokumentów urzędowych za zadanie w zakresie interesu publicznego, do którego odnosi się przesłanka z art. 6 ust. 1 lit. e) RODO. Z tego względu podstawa prawna przetwarzania (udostępniania) danych osobowych w ramach dostępu do dokumentów urzędowych powinna spełniać wymogi stawiane krajowym podstawom prawnym przetwarzania (udostępniania) danych osobowych w ramach dostępu do dokumentów urzędowych, o których mowa w art. 6 ust. 2 i 3 RODO (por. dr Grzegorz Sibiga, Iga Małobęcka-Szwast „Relacje prawa do informacji publicznej oraz prawa do ochrony danych osobowych w świetle ogólnego rozporządzenia o ochronie danych RODO”, Dodatek specjalny do „Monitora Prawniczego” Nr 22/219 str. 60-73).

W kontekście powyższego nie ulega wątpliwości, zwłaszcza z uwagi na wskazaną zmianę stanu prawnego i towarzyszące tej zmianie wymogi stawiane przez RODO dotyczące udostępniania informacji publicznej zawierającej dane osobowe, których, co oczywiste, nie brały pod uwagę orzekające sądy w sprawie udostępnienia informacji publicznej na wniosek Pani Kamili Gasiuk-Pihowicz, bowiem kontrolowana decyzja Kancelarii Sejmu została wydana przed wejściem w życie RODO, iż w sprawie nie zachodzi związanym wyrokiem, o którym mowa w art. 170 Ppsa.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia przez WSA art. 70 ust. 1 uodo, wskazania wymaga, iż w niniejszej sprawie zostało uprawdopodobnione, a nie jak stwierdził WSA „rzekomo uprawdopodobnione”, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy o ochronie danych osobowych, a dalsze ich przetwarzanie może spowodować poważne i trudne do usunięcia skutki. W niniejszej sprawie zostało bowiem uprawdopodobnione, iż może dojść do naruszenia przepisów o ochronie danych na skutek udostępnienia przez Kancelarię danych w związku z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 czerwca 2019 r. (sygn. akt I OSK 4282/18), mocą którego została prawomocnie uchylona decyzja Szefa Kancelarii Sejmu odmawiająca udostępnienia informacji publicznej zgodnie z wnioskiem z dnia 25 stycznia 2018 r. o udostępnienie do wglądu załączników do zgłoszeń z kandydatami do Krajowej Rady Sądownictwa, które dotychczas wpłynęły do Kancelarii Sejmu, tj. wykazów obywateli popierających dane zgłoszenie i/lub wykaz sędziów popierających dane zgłoszenie.

W zaskarżonym postanowieniu Prezes UODO podkreślił, iż zakres przetwarzania danych osobowych przez podmioty sprawujące władzę publiczną lub wykonujące zadania publiczne należy interpretować w ten sposób, iż przetwarzanie dopuszczalne jest w ramach danej procedury, do czasu jej zakończenia. Procedura wyboru członków KRS została zakończona w 2018 r., a tym

samym administrator danych osobowych utracił możliwość dalszego ich przetwarzania poza celami archiwalnymi. Zakres przetwarzania danych osobowych, stanowiący wyjątek od dysponowania danymi osobowymi przez osobę fizyczną, musi być interpretowany w sposób ścisły, tym samym uprawnienie władzy publicznej nie może być domniemywane, musi wynikać wprost z zapisu ustawowego. Zapis art. 11c ustawy z dnia 12 maja 2011 o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2019 r. poz. 84 zez m.), zwanej dalej ustawą o KRS, wprost zaś wyeliminował możliwość upublicznienia danych osobowych sędziów zawartych w wykazach sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa. W sprawie zachodziła również druga przesłanka do wydania ww. postanowienia w postaci uprawdopodobnienia zagrożenia spowodowania poważnych i trudnych do usunięcia skutków. Wskazać w tym miejscu należy, iż zgodnie z art. 11a ust. 2 ustawy o KRS, podmiotami uprawnionymi do zgłoszenia kandydata na członka Rady jest grupa co najmniej: 1) dwóch tysięcy obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, którzy ukończyli osiemnaście lat, mają pełną zdolność do czynności prawnych i korzystają z pełni praw publicznych; 2) dwudziestu pięciu sędziów, z wyłączeniem sędziów w stanie spoczynku. Zgodnie z art. 11b ust. 7 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, do zgłoszenia kandydata przez podmiot, o którym mowa w art. 11a ust. 2 pkt 2, załącza się wykaz sędziów popierających zgłoszenie, zawierający ich imiona, nazwiska, miejsca służbowe, numery ewidencyjne PESEL i własnoręcznie złożone podpisy. Wobec istnienia ww. wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego, określającego sposób udostępnienia informacji publicznej zawierającej dane osobowe zawarte na listach poparcia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa, można mówić o wystąpieniu zagrożenia spowodowania poważnych i trudnych do usunięcia skutków dla ochrony danych osobowych tych osób. Udostępnieniu podlegają bowiem dane osobowe ww. sędziów jak imię, nazwisko, miejsce służbowe i własnoręcznie złożony podpis zawarte w wykazach sędziów popierających zgłoszenie kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa. Może dojść zatem do naruszenia prawa do prywatności ww. osób, o którym mowa w art. 5 ust. 2 udiip, zgodnie z którym prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu ze względu na prywatność osoby fizycznej lub tajemnicę przedsiębiorcy. Ograniczenie to nie dotyczy informacji o osobach pełniących funkcje publiczne, mających związek z pełnieniem tych funkcji, w tym o warunkach powierzenia i wykonywania funkcji, oraz przypadku, gdy osoba fizyczna lub przedsiębiorca rezygnują z przysługującego im prawa. Treść normatywna pełnionej funkcji sędziego prezentowana w utrwalonej linii orzeczniczej sprowadza się do stwierdzenia, iż sędzia orzeka (sprawuje wymiar sprawiedliwości) wyłącznie w obrębie jednej, konkretnie wyznaczonej siedziby, którą ściśle określa akt powołania przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (art. 179 Konstytucji RP). Siedziba sędziego to zaś konkretny sąd o oznaczonym

okręgu — obszarze jurysdykcyjnym, nie zaś jakiegokolwiek miejsce służbowe. Sędzia sprawuje funkcję publiczną sprawując wymiar sprawiedliwości na obszarze właściwości albo wyjątkowo w sytuacji powierzenia mu innych zadań publicznych w drodze ustawowej, jak w przypadku wyboru do KRS lub pełnienia funkcji członka komisji wyborczej. Złożenie podpisu na liście poparcia nie stanowi powierzenia zadania publicznego, nie stanowi również wykonania jakiegokolwiek obowiązku sędziego w ramach sprawowania władztwa publicznego. Dane osobowe sędziego, w tym PESEL, które znajdują się na liście poparcia nie przesądzają tym samym o realizacji funkcji publicznej funkcjonariusza publicznego w rozumieniu art. 115 § 13 pkt 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 2018 r. poz. 1600 ze zm.).

WSA ponadto dokonał błędnej wykładni art. 86 RODO w zw. z art. 51 w zw. z art. 61 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 5 ust. 2 udip, poprzez uznanie, iż przepisy RODO nie mają zastosowania do osób pełniących funkcje publiczne, o których mowa w art. 5 ust. 2 udip, a także, że art. 5 ust. 2 udip spełnia wymogi pogodzenia publicznego dostępu do dokumentów urzędowych z prawem do ochrony danych osobowych, o których mowa w art. 86 RODO i tym samym dane osobowe sędziów zawarte w wykazach sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa mogą być udostępnione wyłącznie na zasadach określonych w ustawie o dostępie do informacji publicznej.

Dokonana przez WSA wykładnia jest sprzeczna z wykładnią pronunijną. Obowiązek wykładni prawa krajowego zgodnie z prawem unijnym jest autonomiczną konstrukcją prawa unijnego, wypracowaną w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości. Z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości wynika, że sądy państw członkowskich (oraz inne organy państwowe), zobowiązane są do wykładni prawa krajowego zgodnie z prawem UE, jego treścią i celem. Obowiązek wykładni zgodnej stanowi, obok zasady bezpośredniego skutku, zasady pierwszeństwa oraz zasady odpowiedzialności odszkodowawczej państw członkowskich za naruszenie prawa unijnego, instrument służący zapewnieniu efektywności prawa unijnego w krajowym porządku prawnym (por. Agnieszka Sołtys, Wykładnia pronunijna, LEX, <https://sip/lex.pl/#/procedure/1610618973>).

Zgodnie z motywem 154 RODO, niniejsze rozporządzenie pozwala uwzględnić przy stosowaniu jego przepisów zasadę publicznego dostępu do dokumentów urzędowych. Publiczny dostęp do dokumentów urzędowych można uznać za interes publiczny. Organ publiczny lub podmiot publiczny powinny móc publicznie ujawniać dane osobowe z dokumentów przez siebie przechowywanych, jeżeli takie ujawnienie jest przewidziane przepisami prawa Unii lub prawa państwa członkowskiego, któremu organ ten lub podmiot podlegają. Przepisy takie powinny godzić publiczny dostęp do dokumentów urzędowych i ponowne wykorzystywanie informacji

sektora publicznego z prawem do ochrony danych osobowych, i dlatego mogą przewidywać niezbędne uwzględnienie prawa do ochrony danych osobowych na podstawie niniejszego rozporządzenia. Wzmianka o organach i podmiotach publicznych powinna w tym kontekście dotyczyć wszystkich organów lub innych podmiotów objętych prawem państwa członkowskiego dotyczącym publicznego dostępu do dokumentów. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2003/98/WE nie narusza ani w żaden sposób nie wpływa na stopień ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych wynikający z przepisów prawa Unii i prawa państwa członkowskiego, a w szczególności nie zmienia obowiązków i praw przewidzianych w niniejszym rozporządzeniu. Dyrektywa ta nie powinna mieć zastosowania w szczególności do dokumentów, do których - w ramach systemów dostępu - dostęp jest wykluczony lub ograniczony z powodu ochrony danych osobowych, ani do fragmentów dokumentów dostępnych w ramach tych systemów, ale zawierających dane osobowe, których ponowne wykorzystanie zostało określone w prawie jako niezgodne z prawem o ochronie osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych.

Artykuł 86 RODO ustanawia wymogi względem unijnych i krajowych przepisów przewidujących ujawnianie danych osobowych z dokumentów urzędowych (w Polsce przede wszystkim ustawa o dostępie do informacji publicznej). Z jednej strony, z art. 86 RODO wyraźnie wynika, że ochrona danych osobowych wynikająca z RODO nie stoi na przeszkodzie realizacji prawa dostępu do dokumentów urzędowych (prawa dostępu do informacji publicznych). Z drugiej strony, przepis ten stanowi istotną wskazówkę interpretacyjną co do stosowania krajowych przepisów regulujących powszechny dostęp do informacji i ustanawia ogólne warunki pogodzenia tego dostępu z prawem ochrony danych osobowych. Wymaga on jednocześnie, aby korzystanie z prawa dostępu do dokumentów urzędowych było uregulowane w prawie unijnym lub prawie krajowym w taki sposób, aby możliwe było jego pogodzenie z prawem do ochrony danych osobowych na mocy RODO. Zgodnie z motywem 154 RODO, jeżeli przepisy prawa unijnego lub prawa krajowego przewidują ujawnianie danych osobowych z dokumentów urzędowych, to powinny one godzić publiczny dostęp do dokumentów urzędowych i ponowne wykorzystywanie informacji sektora publicznego z prawem do ochrony danych osobowych. Oznacza to, że jeżeli w prawie unijnym lub krajowym istnieje przepis przyznający prawo dostępu do dokumentów urzędowych to powinien on spełniać wymogi, o których mowa w art. 86 RODO. Przepis ten choć nie służy bezpośrednio wdrożeniu postanowień RODO, to jego celem jest zagwarantowanie równowagi między prawem ochrony danych osobowych oraz prawem dostępu do informacji publicznej, które może być w różnorodny sposób uregulowane w prawie krajowym. Pomimo zatem, że prawo unijne nie reguluje wprost kwestii dostępu do dokumentów urzędowych

(dostępu do informacji publicznej) w państwach członkowskich, to ustanawia ono w art. 86 RODO wymogi co do relacji między krajowymi systemami dostępu do dokumentów urzędowych a ochroną danych osobowych. Tezę o zastosowaniu RODO do ujawniania danych osobowych w ramach dokumentów urzędowych potwierdzają również przepisy samego RODO, które odwołują się wprost do rozdziału IX RODO w trzech miejscach – w art. 6 ust. 2 i 3 RODO oraz art. 83 ust. 5 lit. d) RODO. W rozdziale, do którego odsyłają wymienione przepisy, określone zostały przepisy dotyczące szczególnych sytuacji związanych z przetwarzaniem, odnoszące się m.in. do przetwarzania danych w kontekście dostępu do dokumentów urzędowych (art. 86 RODO). W art. 6 ust. 2 RODO umożliwia się państwom członkowskim zachowanie lub uszczegółowienie przepisów odnoszących się do przesłanek dopuszczalności przetwarzania danych osobowych, o których mowa w art. 6 ust. 1 lit. c) i e) RODO. Pomimo iż art. 6 ust. 2 RODO umożliwia przyjęcie bardziej szczegółowych przepisów regulujących relację dostępu do dokumentów urzędowych i przepisów o ochronie danych osobowych, a tym samym dostosowania przepisów RODO do tej szczególnej sytuacji przetwarzania danych osobowych, to polski ustawodawca zdecydował się nie wprowadzać zmian w tym zakresie w ustawie o dostępie do informacji publicznej, ani w żadnej innej ustawie dotyczącej prawa do informacji. Tym samym ustawa o dostępie do informacji publicznej nie określa szczegółowych wymogów przetwarzania i innych środków w celu zapewnienia zgodności przetwarzania z prawem i jego rzetelności (art. 6 ust. 2 RODO). W związku z taką sytuacją obowiązują zatem w zakresie ustalonym w samym RODO wszystkie główne zasady ochrony danych osobowych (art. 5–10 RODO) oraz uprawnienia osób, których dane dotyczą (art. 12–22 RODO). Przepisy RODO będą miały zastosowanie równocześnie z samą ustawą o dostępie do informacji publicznej, w tym jej art. 5 ust. 2. Wobec powyższego znajdują w szczególności zastosowanie wszystkie podstawowe zasady przetwarzania danych osobowych określone w art. 5 RODO, w tym zasada zgodności z prawem, rzetelności i przejrzystości, co do której polski prawodawca nie zdecydował się na przyjęcie środków, o których mowa w art. 6 ust. 2 i 3 RODO (por. op. cyt. wyżej: dr Grzegorz Sibiga, Iga Małobęcka-Szwast [...]).

Natomiast WSA w zaskarżonym wyroku dokonał błędnej interpretacji art. 5 ust. 2 udiop polegającej na przyjęciu, że przepis ten pozwala na udostępnienie danych osobowych osób pełniących funkcje publiczne w każdym przypadku. Tymczasem, nawet jeżeliby przyjąć, iż sędziowie popierając kandydatów na członków KRS wykonywali wówczas czynność związaną z pełnieniem funkcji publicznej, którego to stanowiska ze względów wskazanych wyżej organ nie podziela, to ich dane mogłyby zostać udostępnione wyłącznie przy uwzględnieniu zasad przetwarzania danych osobowych wynikających z RODO, w tym z poszanowaniem zasady

rzetelności przetwarzania danych osobowych wyrażonej w art. 5 ust. 1 lit. a) RODO, zgodnie z którą dane osobowe muszą być przetwarzane zgodnie z prawem, rzetelnie i w sposób przejrzysty dla osoby, której dane dotyczą ("zgodność z prawem, rzetelność i przejrzystość"). Zasada ta, w ocenie Prezesa UODO, oznacza, że dane osobowe muszą być przetwarzane w sposób uczciwy i sprawiedliwy.

Powyższa zasada nie została w ogóle uwzględniona przez WSA, w szczególności przy dokonywaniu przez WSA analizy spełnienia przez organ przesłanek z art. 70 ust. 1 uodo do wydania zaskarżonego postanowienia w postaci uprawdopodobnienia, że udostępnienie przez Kancelarię ww. danych osobowych sędziów, może naruszyć przepisy o ochronie danych osobowych.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę, iż w motywach projektu RODO (wniosek z dnia 25 stycznia 2012 r.), zasada „fair processing” jest przywoływana łącznie z zasadą „lawful” i „transparent”, ale nigdy osobno, choć już niektóre artykuły projektu odnosiły się wyłącznie do zasady „fair processing”. Motyw 48 projektu wymienił szerszy niż w motywie 38 Dyrektywy 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych, katalog informacji, które należało przekazać podmiotowi danych, w celu realizacji zasady rzetelnego i przejrzystego przetwarzania danych, tj.: informowanie o prowadzeniu operacji przetwarzania i jej celach, okresie przechowywania danych, przysługującym mu prawie dostępu, poprawienia lub usunięcia danych oraz prawie do złożenia skargi. Warto zauważyć, że w tym projekcie, w kontekście zasad przetwarzania, zwrot „transparent” tłumaczono zarówno na „uczciwie” (motyw 30) jak i na „przejrzystość” (motyw 48). Należy zwrócić uwagę, że w RODO „fair processing” zarówno w motywach, jak i artykułach, zawsze występuje łącznie z innymi zasadami: albo z zasadą zgodności z prawem albo z zasadą przejrzystości. Zasada przejrzystości w pewnym sensie „przejęła” niektóre cechy, które wcześniej przypisywano zasadzie „rzetelności”, choć z drugiej strony obie zasady należy rozumieć łącznie. Zgodnie z motywem 39 dla osób fizycznych powinno być przejrzyste, że dotyczące ich dane osobowe są zbierane, wykorzystywane, przeglądane lub w inny sposób przetwarzane oraz w jakim stopniu te dane osobowe są lub będą przetwarzane. Zasada przejrzystości wymaga, by wszelkie informacje i wszelkie komunikaty związane z przetwarzaniem tych danych osobowych były łatwo dostępne i zrozumiałe oraz sformułowane jasnym i prostym językiem. Zasada ta dotyczy w szczególności informowania osób, których dane dotyczą, o tożsamości administratora i celach przetwarzania oraz innych informacji mających zapewnić rzetelność i przejrzystość przetwarzania w stosunku do osób, których sprawa dotyczy, a także prawa takich osób do uzyskania potwierdzenia

i informacji o przetwarzanych danych osobowych ich dotyczących. W motywie 60 znowu łącznie rozumie się zasady rzetelności i przejrzystości jako informowanie o prowadzeniu operacji przetwarzania i o jej celach. Administrator powinien podać osobie, której dane dotyczą, wszelkie inne informacje niezbędne do zapewnienia rzetelności i przejrzystości przetwarzania, uwzględniając konkretne okoliczności i konkretny kontekst przetwarzania danych osobowych. Po raz pierwszy przepisy unijne dotyczące tej zasady, odniosły się do etyki przetwarzania danych. Motyw 71 wskazuje, że w celu zapewnienia rzetelności i przejrzystości przetwarzania danych, administrator powinien zabezpieczyć dane osobowe w sposób uwzględniający potencjalne ryzyko dla interesów i praw osoby, której dane dotyczą, oraz zapobiegając m. in. skutkom w postaci dyskryminacji osób fizycznych z uwagi na pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, wyznanie lub przekonania, przynależność do związków zawodowych, stan genetyczny lub zdrowotny, orientację seksualną lub skutkujący środkami mającymi taki efekt.

Coraz większą uwagę zwraca się na pojęcie „fairness” w RODO w europejskiej literaturze prawnej. Zasadniczo pojęcie uczciwości jest tłumaczone na kilka różnych niuansów. W niektórych wersjach różne słowa są używane zamiennie (w przypadku tekstów francuskiego, hiszpańskiego i portugalskiego), w innych w wersjach wydaje się, że istnieją konkretne uzasadnienia stosowania różnych terminów w różnych częściach RODO (tak jest w przypadku wersji niemieckiej i greckiej). Analiza ujawnia trzy średnie pojęcia semantyczne: poprawność (włoska, szwedzka, rumuńska), lojalność (francuska, hiszpańska, portugalska i niemiecka wersja „Treu und Glaube”) i równość (francuski, hiszpański i portugalski). Co ciekawe, te trzy pojęcia mają wspólne korzenie w zachodniej historii prawa: rzymskie pojęcie „bona fide”. Biorąc pod uwagę zarówno wartość „bona fide” w obecnych europejskich kontekstach prawnych, jak i kontekstową interpretację znaczenia „fairness” w RODO, wstępne wnioski są takie, że „fairness” odnosi się do znacznego zrównoważenia interesów administratorów danych i osób, których dane dotyczą (por. „The concept of Fairness in the GDPR: a linguistic and contextual interpretation”, Gianclaudio Malgieri†Law, Science, Technology and Society (LSTS) Vrije Universiteit Brussel Brussels, Belgium, <https://dl.acm.org/doi/abs/10.1145/3351095.3372868>).

W okolicznościach niniejszej sprawy zasada rzetelności przetwarzania danych osobowych ma szczególne znaczenie w kontekście art. 11 c ustawy o KRS, z którego wynika, iż załączniki obejmujące wykazy sędziów popierających kandydatów na członków Krajowej Rady Sądownictwa nie będą udostępniane, a które w realiach niniejszej sprawy, na skutek powołanego wyżej wyroku WSA i NSA, uznane zostały za informację publiczną podlegającą udostępnieniu. Zgodnie bowiem z art. 11 c ustawy o KRS, zgłoszenia kandydatów dokonane zgodnie z art. 11a i art. 11b Marszałek Sejmu niezwłocznie przekazuje posłom i podaje do publicznej wiadomości,

z wyłączeniem załączników. Jak się wydaje, sędziowie, którzy złożyli podpisy pod listami poparcia, wobec brzmienia art. 11c ustawy o KRS mogli być przekonani, iż ich dane osobowe nie będą upubliczniane. Ponadto po wejściu w życie RODO gwarantowała to zasada rzetelności i przejrzystości przetwarzania danych osobowych wyrażona w art. 5 ust. 1 lit a) RODO, stanowiąca o zachowaniu uczciwości i sprawiedliwości przy przetwarzaniu danych.

Ponadto nie bez znaczenia jest faktyczny cel pozyskania tej informacji publicznej przez Panią Kamilę Gasiuk-Pihowicz. Z informacji medialnych wynika bowiem, iż w jednej z licznych wypowiedzi Pani Kamila Gasiuk-Pihowicz powiedziała cyt.: „(...) obywatele (...) mają prawo wiedzieć kto stoi za plecami osób zasiadających w nowej, upolitycznionej Krajowej Rady Sądownictwa. Mamy prawo wiedzieć, czy osobami popierającymi kandydatury sędziów było 25 podwładnych ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry, czy 25 wybitnych profesorów prawa (...), (...) jeśli okaże się, że podpisy pod kandydaturami należą albo do podwładnych Zbigniewa Ziobry, albo do podwładnych samych kandydatów, to byłaby to kolejna kompromitacja tej całej procedury i obecnej Krajowej Rady Sądownictwa (...). Wielomiesięczne ukrywanie list poparcia oznacza, że członkowie KRS wstydzą się osób, które ich poparły, albo osoby, które poparły tych kandydatów wstydzą się, że przyłożyły ręce do niekonstytucyjnej i niezgodnej z unijnymi traktatami procedury. Nie mam wątpliwości, że to będą listy wstydu polskiego wymiaru sprawiedliwości (zob. <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-06-28/nsa-kancelaria-sejmu-powinna-ujawnic-nazwiska-sedziow-popierajacych-kandydatow-do-krs/>). Powyższa wypowiedź świadczyć może o istniejącym ryzyku stygmatyzacji i swego rodzaju dyskryminacji ww. sędziów w przypadku ujawnienia ich danych osobowych, zaś – jak wyżej wskazano - w celu zapewnienia rzetelności i przejrzystości przetwarzania danych, administrator powinien zabezpieczyć dane osobowe w sposób uwzględniający potencjalne ryzyko dla interesów i praw osoby, której dane dotyczą, oraz zapobiegać m. in. skutkom w postaci dyskryminacji osób fizycznych z uwagi na poglądy polityczne czy przekonania.

W kontekście powyższego, nie ulega wątpliwości, iż Prezes UODO ponad wszelką wątpliwość uprawdopodobnił w zaskarżonym postanowieniu z dnia 29 lipca 2019 r., że może dojść do naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych w sytuacji udostępnienia ww. danych osobowych sędziów. Tym samym stanowisko WSA o „rzekomym uprawdopodobnieniu” tego naruszenia przez Prezesa UODO jest całkowicie chybione.

Na koniec wskazać należy, iż WSA stwierdzając w zaskarżonym wyroku, że cyt.: „(...) Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, nie tylko wydając zaskarżone postanowienie zabezpieczające z dnia 29 lipca 2019 r., ale w ogóle wszczynając z urzędu w dniu 29 lipca 2019 r.

postępowanie wobec Kancelarii Sejmu RP w sprawie dotyczącej przetwarzania danych osobowych sędziów zawartych w wykazie sędziów popierających zgłoszenia kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa - pomimo wydania wyroku NSA z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. akt I OSK 4282/18 - dopuścił się jednoznacznego naruszenia przepisów prawa Unii Europejskiej (...)", naruszył art. 58 ust. 2 RODO. Zaprezentowane przez WSA stanowisko świadczy bowiem, iż Sąd ten uznał, że w sytuacji, gdy w sprawie dotyczącej udostępnienia informacji publicznej zawierającej dane osobowe zapadł prawomocny wyrok sądu administracyjnego, wyłączone są uprawnienia naprawcze Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, o których mowa w art. 58 ust. 2 RODO. Stanowisko takie jest niedopuszczalne i całkowicie nieuzasadnione. Uznanie takiego stanowiska za prawidłowe, w sytuacji udostępnienia informacji publicznej zawierającej dane osobowe, pozbawia osobę, której dane dotyczą skutecznego dochodzenia swych praw w wypadku uznania, iż takie przetwarzanie narusza przepisy o ochronie danych osobowych. Zwłaszcza w przypadku nieuwzględnienia przez administratora danych osobowych wniesionego przez taką osobę sprzeciwu z przyczyn związanych z jej szczególną sytuacją wobec przetwarzania jej danych osobowych opartego na art. 6 ust. 1 lit. e) RODO, nie mogłaby ona skutecznie wnieść skargi do organu nadzorczego, gdyż zdaniem Sądu jakakolwiek kontrola organu nadzorczego, w tym w trybie art. 58 ust. 2 lit. c) RODO, jest wyłączona. Tymczasem, jak wyżej wskazano, przepisy RODO mają pełne zastosowanie, równocześnie z samą ustawą o dostępie do informacji publicznej, w tym jej art. 5 ust. 2. Zauważyć również należy, iż interpretacja dokonana przez WSA w zaskarżonym wyroku w istocie pozbawia Prezesa UODO możliwości realizacji nałożonych na niego z mocy RODO obowiązków, w sytuacji, gdy - co zostało wyżej wykazane - nie zostały zmienione przepisy udip. Nie wyłączono zatem kognicji organu nadzorczego w takich sprawach, ani nie powołano innego organu, który miałby takie sprawy rozstrzygać.

W tym stanie faktycznym i prawnym niniejsza skarga kasacyjna jest w pełni uzasadniona, stąd wnoszę jak na wstępie.

RADCA PRAWNY
Janusz Wojciechowski

RADCA PRAWNY
Michał Białkowski

Załączniki:

- 1) pełnomocnictwo – 2 egz.
- 2) odpisy skargi kasacyjnej – 4 egz.